

19.04 – 26.06.2023

Silva rerum veteris artis,
czyli o rzemiośle,
rzemieślnikach i cechach
chrzanowskich



Muzeum w Chrzanowie
im. Ireny i Mieczysława
Mazarakich





Muzeum w Chrzanowie
im. Ireny i Mieczysława
Mazarakich

WYDAWCA

Muzeum w Chrzanowie im. Ireny i Mieczysława Mazarakich
ul. Mickiewicza 13, 32-500 Chrzanów
tel. 32 753 87 10, 32 753 87 11
e-mail: muzeum@muzeum.chrzanow.pl

Oddział Wystaw Czasowych „Dom Urbańczyka”
Aleja Henryka 16, 32-500 Chrzanów
e-mail: urbanczyk@muzeum.chrzanow.pl

ZESPÓŁ MUZEUM W CHRZANOWIE IM. IRENY I MIECZYSŁAWA MAZARAKICH

PRACOWNICY MERYTORYCZNI:

Kamil K. Bogusz – dyrektor
Anna Sadło-Ostafin – kustosz, kierownik Oddziału „Dom Urbańczyka”
Marta Gawor – kustosz
Aleksandra Rafalska – kustosz
Luiza Trybuś – kustosz
Paulina Deluga - asystent

ADMINISTRACJA:

Urszula Bulińska – główna księgowa
Ewelina Sędor – kierownik administracyjno-inwestycyjny
Armine Avahian – pracownik pomocniczy
Ewa Buła – pracownik pomocniczy
Natalia Cieślak – pracownik pomocniczy
Paulina Polakiewicz – pracownik pomocniczy
Renata Purchałka – pracownik pomocniczy
Edyta Waligóra – pracownik pomocniczy
Artur Woliński – pracownik pomocniczy

PUBLIKACJA

WSTĘP: Kamil K. Bogusz, Marta Gawor
TEKST: Marta Gawor
FOTOGRAFIE: Michał Wolarek – Mkropka Pracownia Fotograficzna
PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD: mbgrafikuje Małgorzata Biel
DRUK: Studio Drukarnia

NA OKŁADCE

Fragment *Dyplomu na Czeladnika*, 1919 r.

©Muzeum w Chrzanowie 2023

ISBN: 978-83-62389-25-4

**Silva rerum
veteris artis,
czyli o rzemiośle,
rzemieślnikach
i cechach
chrzanowskich**

Salvete!

Konfraternie zaczęły pojawiać się na terenie Polski już w XIV w., i można je wiązać z potrzebami duchowymi i materialnymi rozwijającego się miasta, jak i danej parafii. Jednym z ważniejszych było wzniesienie kościoła, które musiało wiązać się z odpowiednimi nakładami finansowymi. Te były czerpane przez daną społeczność z własnych dochodów, niestety niejednokrotnie niewystarczających. Dlatego też, pierwotną funkcją bractw, poza troską o rozwój duchowy ludzi, było gromadzenie środków na budowę lub rozbudowę budynku kościoła. Tak było prawdopodobnie w Chrzanowie, gdyż powstanie Bractwa Bożego Ciała (*Corpus Christi*) 14 VII 1426 r. zbiega się z pracami przy wzniesieniu (względnie rozbudowie) murowanego kościoła pw. św. Mikołaja przez krakowskiego murarza Mikołaja Rotha zakończonymi w 1429 r.

Jak ukazują dokumenty, bractwo Bożego Ciała zrzeszało głównie rzeźników, choć nie brakowało w nim przedstawicieli wszystkich stanów miejskich, zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Podobnie rzecz się miała z funkcjonującym w mieście, przynajmniej od XV w., Bractwem Najświętszej Maryi Panny, do którego należeli głównie szewcy. W 1531 r. został powołany do życia pierwszy chrzanowski cech - cech rzeźników, który połączył się z Bractwem Bożego Ciała przyjmując jego wezwanie, natomiast w 1537 r. powstał cech szewski, który naturalnie wchłonął bractwo maryjne i przejął jego obowiązki. Mimo że oficjalnie bractwa religijne i cechy rzemieślnicze miały odmienne zadania, to w przypadku Chrzanowa można stwierdzić, że zadania te przenikały się w związku z połączeniem, a jednocześnie pierwotnie bractwa miały głównie charakter zrzeszeń rzemieślniczych. Dlatego nie dziwi fakt, że w kontekście wszystkich chrzanowskich cechów używa się

sformułowania „bractwa rzemieślnicze”.

Bractwa kościelne i cechy rzemieślnicze odegrały niebagatelną rolę w kształtowaniu się i rozwoju Chrzanowa na przestrzeni od XV w. do XX w. Pamiątki po ich działalności są widoczne na każdym kroku w mieście (to budynki, fundacje lub elementy, które można znaleźć w każdym starszym domu). Do czasów współczesnych przetrwał Cech Rzemiosł Różnych, którego początki sięgają I poł. XVII w., kiedy to 11 VII 1623 r. cech krawiecki zawarł umowę z cechem kowalskim w sprawie ołtarza św. Anny w kościele farynym. Wówczas zawiązało się Bractwo św. Anny, do którego w późniejszych dekadach przyłączały się inne zawody (m.in. stolarze, ślusarze, tokarze, bednarze, garncarze, kołodzieje, etc.), tworzące ówczesnie Cech Rzemiosł Łącznych Bractwa św. Anny.

Oddajemy do Państwa rąk katalog szczególnie istotnej wystawy *Silva rerum veteris artis, czyli o rzemiośle rzemieślnikach i cechach chrzanowskich*, na której Kurator Pani Kustosz Marta Gawor zebrała, opracowała i zaprezentowała najważniejsze pamiątki po „bractwach rzemieślniczych” w Chrzanowie, za co szczerze dziękuję. Na wystawie zobaczą Państwo artefakty przeszłości ze zbiorów własnych Muzeum w Chrzanowie, jak i eksponaty z Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie, Cechu Rzemiosł Różnych w Chrzanowie oraz Parafii pw. św. Mikołaja w Chrzanowie. Niech ta podróż po ponad sześciu wiekach tradycji rzemieślniczych i brackich naszego miasta, będzie dla Państwa niezwykłym przeżyciem, jak i *pamiątką potomności zostawioną*.

Kamil K. Bogusz

Dyrektor Muzeum w Chrzanowie

Wprowadzenie

Pochylając się nad przeszłością, bardzo często skupiamy się na dziejach politycznych, społecznych, militarnych, kulturalnych. Natomiast mamy tendencję do pomijania kwestii gospodarczych. Uważamy, że są one mało ważne i nieeleganckie, gdyż *dżentelmeni o pieniądzach nie rozmawiają*. A kobiety tym bardziej. Nie uświadamiamy sobie, że to właśnie gospodarka i rozwój gospodarczy determinują naszą przeszłość, codzienność i przyszłość. Zegar historii odmierzają wyroby ludzkich rąk i umysłów. Nasza wiedza o minionych czasach opiera się na wytworach dawnych garncarzy, kowali, szewców, krawców czy stolarzy. Nie mówiąc już o produktach pierników, introligatorów i drukarzy.

Rzemiosło to jeden z głównych czynników miastotwórczych. Pojawienie się nadwyżki wytworów w rolnictwie spowodowało uwolnienie części siły roboczej, która mogła zająć się nie produkcją rolniczą, a jej obsługą. Narodziło się rzemiosło. Zwane początkowo rękodzielnictwem, a później rękodzielnictwem.

W Chrzanowie od początku istnienia miasta rozwijało się rękodzielnictwo. Spectrum profesji rzemieślniczych był bardzo szeroki. Początkowo wytwórcy działali indywidualnie. Wraz z rozwojem miasta i wytwórczości, wzrostem konkurencyjności, następował proces

konsolidacji społecznej i gospodarczej. Rzemieślnicy zaczęli się łączyć, tworząc początkowo bractwa religijne, które przekształcały się w cechy. Należy jednak zaznaczyć, że przedstawiciele nie wszystkich profesji takowe stworzyli. W życiu Chrzanowa od XV w. rzemieślnicy stanowili przeważającą grupę zawodową, uczestnicząc we władzach miejskich oraz życiu nie tylko gospodarczym, ale także społecznym i religijnym społeczności chrzanowskiej. Wydaje się, że przez cały czas rzemiosło Chrzanowa rozwijało się, pokonując trudności, jakimi były wojny, pożogi i zarazy. Świadczy o tym wzrastająca liczba zawodów i specjalności. Pochylając się nad materiałem źródłowym dostrzega się wcale nienajgorszą kondycję chrzanowskiego rzemiosła.

Wystawa prezentuje w sposób ograniczony działalność chrzanowskich rzemieślników i ich wytwórczość. Po pierwsze wynika to z przestrzeni wystawienniczej. Po drugie - braku zachowanych wyrobów rzemieślniczych, które przecież służyły mieszkańcom na co dzień i po prostu uległy zużyciu. Ponadto skupiono się na tych profesjach, które posiadały struktury braterskie, czy to cechowe, czy religijne. Wydaje się jednak, że zgromadzone na wystawie *pamiątki miłości braterskiej* pozwolą, choć w części, przybliżyć codzienność chrzanowskich rzemieślników.

Silva rerum veteris artis, czyli o rzemiośle, rzemieślnikach i cechach chrzanowskich

Chrzanów jako osada o charakterze miejskim w dziedzinie gospodarczej rozwijał się na przestrzeni wieków w trzech kierunkach: rolniczym, rzemieślniczo-przemysłowym i handlowym. Miasto posiadało dość dużą przestrzeń upraw rolnych i praca na roli stanowiła podstawę życia gospodarczego jego mieszkańców. Handel i rzemiosło, aczkolwiek bardzo istotne, nie zapewniały dostatniego życia i nie były jedynym źródłem utrzymania. Świadczą o tym liczne informacje o posiadanych przez mieszczan polach uprawnych, łąkach, ogrodach, stajniach, chlewach i innych budynkach gospodarskich oraz zwierzętach.

Niemniej jednak handel i rzemiosło powoli zaczęły dominować w codzienności miejskiej Chrzanowa. Na te zmiany wpływ miały przywileje jarmarczne, uzyskane dla Chrzanowa. Miasto pod koniec XVIII w. posiadało prawo do organizacji 15 jarmarków w roku. Dawało to możliwość wymiany płodów rolnych oraz zapotrzebowania w surowce dla rzemieślników i jednocześnie sprzedaży ich produktów. Nie dziwi zatem, że z czasem w mieście mistrzów przybywało. Chrzanów nie posiadał specjalistów konkretnej profesji, nie był ośrodkiem wytwarzającym określone produkty. Mieszkali tu i pracowali przedstawiciele większości zawodów rzemieślniczych, stanowiąc gros społeczności miasta.

Najliczniej występowały **garncarze, kowale, krawcy, kuśnierze, młynarze, rzeźnicy, szewcy i tkacze**. W wyniku specjalizacji tej ostatniej profesji doszło do podziału na płócienników i sukienników. Źródła poświadczają, że w okresie średniowiecza i nowożytności zamieszkiwali oni ulicę Kościelecką. W 1643 r. wzmiankowany jest folusz sukienniczy nad Chechłem. Prawdopodobnie mógł on istnieć już drugiej połowie XVI w., kiedy w mieście pojawiła się duża grupa **sukienników**. Wcześniej pracowali tu **tkacze płócienni**, a płótno głównie bielono, a nie folowano. Być może wcześniej istniało tylko zainstalowane przy młynie zbożowym na Chechle koło foluszowe. Natomiast bezspornie produkcja i sprzedaż sukna miała zasadnicze znaczenie w dziejach gospodarczych miasta (zwłaszcza w XIX w.), o czym świadczy funkcjonowanie chrzanowskiej miary sukna. Ponadto wielkość i zasięg tej działalności musiał być niemały, gdyż przyjęła się nazwa „chrzanówka” na sukmanę szytą z sukna białego, z którego produkcji słynął Chrzanów. Zawód ten wykonywali m. in. Antoni Mąsiorski, Mateusz Jeleń, Mateusz Ciaputa, Jan Szubel, Grzegorz Rusek, Piotr Michalik, Tomasz Zieliński, Franciszek Tomczyk, Franciszek Jeleń, Walenty Ciaputa, Józef Michalik, Tomasz Madej, Piotr Szarek, Leopold Jeleń, Feliks Ciaputa, Józef Sykulski, Kazimierz Mąsior.

ryc. z I poł. XV w., źródło: *Księgi domowe norymberskich Domów Dwunastu Braci*, Stadtbibliothek im Bildungscampus Nürnberg



Szewców było nadzwyczaj dużo i prawdopodobnie zajmowali się nie tylko wytwarzaniem butów, ale też obróbką skór. Być może sami garbowali skóry, gdyż brak w źródłach wzmianek o garbarzach, mimo, że o nich wspomniano w dokumencie z 1644 r. wydanym przez Andrzeja Samuela Dembińskiego. Część spośród szewców to byli tzw. „łatacze”, trudniący się naprawą starych butów. Wśród przedstawicieli tego rzemiosła spotykamy Jacenta Bromboszcza, Oczkowskich Antoniego, Jana, Napoleona, Antoniego i Franciszka, Mikołaja Bytomskiego, Jana Chełczyńskiego, Józefa Lebieckiego, Józefa Kieresa, Mikołaja Radyma, Franciszka Wartalskiego, Stefana Witkowicza.

SZEWC

ryc. z I poł. XV w., źródło: *Księgi domowe norymberskich Domów Dwunastu Braci*, Stadtbibliothek im Bildungscampus Nürnberg



NARZĘDZIA SZEWSKIE

I poł. XX w., fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie, nr inwen. MCh-E/3399, MCh-E/3390, MCh-E/3366, MCh-E/3378, MCh-E/3373, MCh-E/3362



PRACOWNIA KRAWIECKA

karta z Kodeksu Baltazara Behema

ok. 1505, źródło: Biblioteka Jagiellońska, Rkp. 16 IV

Innym licznie reprezentowanym zawodem byli **krawcy**. W księgach znajdujemy takie nazwiska jak: Franciszek Tomczyk, Piotr Adamczyk, Stefan Witkowicz, Jan Kajda, Tadeusz Michalik, Piotr Mąsior, Władysław Jeleń, Feliks Ciaputa, Karol Oczkowski, Jan Tomczyk, Mateusz Ciaputa, Jan Otrębski, Jakub Baliś, Ignacy Oczkowski, Marcin Otrębski i wiele innych.

W Chrzanowie na przestrzeni wieków działali też przedstawiciele innych rzemiosł: **bednarze, kołodzieje, cieśle, czapnicy, łaźiebnicy (balwierze), nożownicy, piekarze, piwowarzy, młynarze, powroźnicy, słodownicy, ślusarze, aptekarze** (Wojciech Mazurkiewicz), **farbiarze, konwisarze, murarze, papiernicy, paśnicy, rybacy, rymarze, saleternicy, snycerze, stelmachowie, strycharze, szklarze, węglarze, kapelusznicy czy prochownik**.

Przedstawiciele wymienionych zawodów występowały w różnej liczbie, czasowo zanikając. Wynikało to z zapotrzebowania na ich pracę, migracji, sytuacji gospodarczo-społecznej, czy wykonywania kilku rzemiosł. Chrzanowscy tkacze posiadali prawo samodzielnego barwienia tkanin, wobec czego w źródłach pojawia się tylko jeden farbiarz, wzmiankowany w 1433 r. Mikołaj, który przyjął prawo miejskie Krakowa.



KOŁODZIEJ

ryc. z I poł. XV w.,

źródło: *Księgi domowe norymberskich Domów Dwunastu Braci*,
Stadtbibliothek im Bildungscampus Nürnberg



PRACOWNIA SNYCERSKA

karta z Kodeksu Baltazara Behem

ok. 1505, źródło: Biblioteka Jagiellońska, Rkp. 16 IV



KUŚNIERZ

ryc. z I poł. XV w.,
źródło: *Księgi domowe norymberskich
Domów Dwunastu Braci*, Stadtbibliothek im
Bildungscampus Nürnberg

**KOWAL**

ryc. z I poł. XV w.,
źródło: *Księgi domowe norymberskich
Domów Dwunastu Braci*, Stadtbibliothek im
Bildungscampus Nürnberg

**CECHOWNIK T. KUREK CHRZANÓW**

przed 1939 r., fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-S/2733

**KUŹNIA DERESZOWSKICH**

fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-AGF-MP/25a



Nieliczenie występowali **powroźnicy**. Późno w źródłach chrzanowskich pojawili się też **czapnicy** i **kapelusznicy**. Prawdopodobnie dlatego, że wcześniej wyrobem nakryć głowy trudnili się **krawcy**, a także **kuśnierze**, mający przywilej wytwarzania czapek futrzanych. Produkcją wyrobów skórzanych w Chrzanowie zajmowali się również kuśnierze. Pierwsi byli wzmiankowani już w 1454 r. Ponadto w źródłach można spotkać **rymarzy**, **siodlarzy** i **paśnika**, co prawda ten ostatni pierwszy raz pojawił się dopiero w XVII w. Natomiast

przed II wojną światową na Krakowskiej swój zakład rygarski posiadał Stanisław Hoszpak.

Branżę rzemiosł metalowych w Chrzanowie reprezentowali **kowale** i **ślusarze**, stanowiąc bardzo liczną grupę. Ci pierwsi angażowali się również w inną działalność dochodową. Utrzymanie kuźni było bowiem dość kosztowne. Z chrzanowskich warsztatów kowalskich warto wspomnieć kuźnię Dereszowskich na Balińskiej i warsztat Sykulskiego, w którym zawodu ślusarza i kowala uczył się Jan Grzybowski. Właścicielem

kuźni i lakierni, gdzie produkowano i remontowano powozy konne na ulicy Zielonej był Teofil Kurek.

Branżę metalową w Chrzanowie reprezentowali – jak wspomniano wyżej – **ślusarze**, co prawda pojawili się oni w mieście dość późno, bo dopiero w połowie XVI w. Najsłynniejszym z nich był Stanisław Drzewiecki, któremu rada miejska w 1542 r. zleciła gruntowną naprawę zegara wieżowego. W czasach nam bliższych ślusarstwem i tokarstwem zajmowali się oprócz Kurków, Wartalscy, Ślusarczykowie i Józef Strzała.

CIEŚLA

ryc. z I poł. XV w.,
źródło: *Księgi domowe norymberskich
Domów Dwunastu Braci*, Stadtbibliothek im
Bildungscampus Nürnberg



BEDNARZ

karta z *Kodeksu Baltazara Behem*
ok. 1505, źródło: Biblioteka Jagiellońska, Rkp. 16 IV



CYRKIEL STOLARSKI

XX w., fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwent. MCh-E/3500



PIŁA ROZPŁATNICA
XX w., fot. M. Wolarek
ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-E/3329



STRUG WRĘGOWNIK
2 poł. XX w., fot. M. Wolarek
ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-E/3476



STRUG STOLARSKI RÓWNIAK
XX w., fot. M. Wolarek
ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwent. MCh-E/3317



NARZĘDZIE STOLARSKIE
XX w., fot. M. Wolarek
ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwent. MCh-E/3435

Mniej liczną, ale silną grupę stanowili chrzanowscy **nożownicy**, których wyroby znane były w regionie – docierały na rynek krakowski i były tam zwalczane jako niepożądane towary konkurencyjne. W połowie XVI w. w mieście wg Feliksa Kiryka było kilka kuźni nożowniczych. A do najbardziej znanych przedstawicieli tego zawodu należeli Pikulikowie.

Wśród rękodzielników metalowych spotykamy także Macieja, **wędzidlarza** i **konwisarza**.

W źródłach odnotowani zostali przedstawiciele

zawodów zajmujących się obróbką drewna. Najwięcej spośród nich było **bednarzy**. Najwcześniej wymieniony był w 1452 r. bednarz Marcin. Zaspokajali oni zapotrzebowanie na beczki na piwo, wino czy sól oraz na kadzie do licznie wzmiankowanych w mieście browarów.

Ponadto w Chrzanowie działali **kołodzieje** i **stolarze**. Znanym stolarzem w Chrzanowie był Wojciech Sędzielowski. Pojawił się również jeden **stelmach** i **snycerz**.

Stosunkowo wcześniej w Chrzanowie znaleźli się **garncarze** i stanowili najliczniejszą grupę rzemieślników

branży budowlano-ceramicznej. Produkcja garncarska nie wymagała dużych nakładów i odbywała się w ramach małego zakładu. Podstawowym surowcem była glina – w Chrzanowie łatwo dostępna, gdyż na terenie samego miasta znajdowały się tereny, skąd ją wydobywano, zwane Glinnymi Dołami. Chrzanowscy garncarze parali się też pracami zduńskimi. Jest to jedyna profesja, od której nazwę przyjęła jedna z ulic w mieście - Garncarska.

Przedstawicielami branży budowlanej byli **murarze**,

co prawda w Chrzanowie pojawili się oni dość późno z racji braku budynków murowanych. Nawet do remontu kościoła parafialnego przeprowadzonego w latach dwudziestych XV w. sprowadzono rzemieślników z Krakowa. Później w Chrzanowie murarstwem zajmowali się Kacper Rudol, Stanisław Rudol, Aleksander Baliś, Feliks Bętkowski, Jan Madeja i inni.

Wraz ze wzrostem zamożności mieszkańców obok murarzy pojawiają się jeszcze w Chrzanowie **cieśle**, **strycharze** i **szklarze**.

Inną grupą są rzemiosła spożywcze. Najwcześniej i najliczniej wzmiankowani są w źródłach **rzeźnicy**. Swoje wyroby sprzedawali w jatkach, które - tak jak w innych miastach – znajdowały się w rynku (w jednym z jego rogów). Rzeźnicy uczestniczyli we władzach miasta. Jednym z nich był Piotr Palka, posiadający masarnię na Małym Rynku. Obok rzeźników w źródłach chrzanowskich pojawiają się **piekarze**.

W tej branży stosunkowo późno wykształciły się zawody **słodowników** i **piwowarów**. Wydaje się, że powodem tego zjawiska była możliwość ważenia słoðu w przydomowym młecuchu przez każdego mieszczanina. Niektórzy mieszkańcy byli posiadaczami browarów, choć piwo można było warzyć także w warunkach domowych.

Do branży rzemiosł spożywczych zaliczyć należy jeszcze na pewno **młynarzy**. Wzmianki o nich w księgach miejskich wskazują na ich stosunkowo znaczną liczbę i ważną rolę, jaką odgrywali w społeczności. Najwcześniej, bo już w 1397 r. wspomniany jest młyn nad Chechłem zwany Gruszka. Niektórzy młynarze trwale zapisali się na kartach historii miasta, a od ich nazwisk określano młyny miejskie. I tak: Mikołajowi Borowemu zawdzięcza swą nazwę młyn borowy, a Jakubowi Gawę-

dzie – gawędzki. Właścicielem młyna w czasach nam bliższych był też Teofil Kurek, znany z branży metalowej.

Ostatnimi przedstawicielami branży spożywczej byli **rybacy**, ale ich liczba była znikoma, mimo że na terenie Chrzanowa licznie występowały stawy i sadzawki rybne.

Na kartach ksiąg miejskich Chrzanowa spotykamy jeszcze przedstawicieli kilku innych profesji. W mieście funkcjonowała stale łaźnia, wzmiankowana w 1429 r. Prowadzili ją **łaziebnicy** i **balwierze**. Często zajmowali się oni szeroko rozumianą opieką medyczną, gdyż posiadali wiedzę z tego zakresu. Ciągłość funkcjonowania łaźni przełożyła się w XVII w. na nazwanie ulicy, przy której się znajdowała – nomen omen – Przy łaźni, dzisiaj Berka Joselewicza. Działalnością związaną z medycyną trudnili się też **aptekarze**.

Ponadto w różnych okresach Chrzanów zamieszkiwali przedstawiciele innych rzemiosł. I tak, spotykamy **węglarzy**. A w 2 połowie XVI w. pojawiają się w Chrzanowie **papiernicy**. Do bardzo rzadkich zawodów należeli **saleternicy** i **prochownik**, zamykający listę rzemieślników różnych profesji pojawiających się na kartach historii Chrzanowa.

RZEŹNIK

ryc. z I poł. XV w., źródło: domena publiczna



TASAK MASARSKI

XX w., fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie



Miasto w porównaniu ze stosunkowo jednorodną wsią stanowi niezwykle skomplikowany organizm. Wynika to z ciągłego właściwie ruchu mieszkańców, którzy przybywają z innych skupisk i do nich odchodzą. Ponadto specyfika produkcji miejskiej wymusza kształtowanie charakterystycznych dla ośrodków miejskich struktur zrzeszających ludność. W średniowieczu były to **bractwa religijne i cechy rzemieślnicze**.

W Chrzanowie w XV w. pojawiły się najpierw bractwa religijne („fraternitas”). Cechy („contubernium”) natomiast niemal wiek później. Nie wymagała tego bowiem sytuacja gospodarcza rzemieślników. Jeżeli rynek był chłonny, tworzenie takich korporacji nie było konieczne.

Bractwa religijne związane były z kościołem. Miały na celu pogłębienie życia religijnego swoich członków, wzajemną pomoc oraz prowadzenie działalności religijnej i społecznej. Do bractw przyjmowano przedstawicieli różnych profesji, a także kobiety. Zadaniem cechów była ochrona miejscowych rzemieślników przed wszelką działalnością na szkodę lokalnych producentów. Za datę utworzenia cechu uważa się datę nadania statutu cechowego, dokonywanego przez właściciela mia-

sta. Kontrolę nad cechami sprawowała rada miejska. Do wspólnoty należeli mistrzowie, czeladnicy i uczniowie. Najważniejszym organem cechu były zebrania, a władza wykonawcza należała do starszyny. Jakkolwiek cechy przede wszystkim spełniały funkcje gospodarcze to po wchłonięciu bractw przejęły też ich zadania. Polegały one na wspólnej modlitwie, dbaniu o ołtarz bracki, dostarczaniu świec do kościoła.

Najstarszym bractwem religijnym w mieście było **Bractwo Bożego Ciała**, założone 14 lipca 1426 r. Dwa lata później jego istnienie potwierdził właściciel Chrzanowa, Jan z Bobrku. Założycielami i zarazem pierwszymi członkami byli mieszczanie: Jerzy Gelitko, Piotr, Andrzej, rektor szkoły, Jan Dyak, Vilam, Wojciech Gymbłowicz. Członkiem konfraterni mógł zostać każdy, kto zgłosił się do jej władz. Stowarzyszeni zobowiązani byli do udziału w mszach świętych w czwartki i poniedziałki. Cztery razy do roku miało się odbywać zgromadzenie brackie. Na czele konfraterni stali starsi, zwani magistrami lub rzecznikami. Mimo, że do bractwa mogli przynależeć wszyscy to akurat Bractwo Bożego Ciała skupiało głównie **rzeźników** i w momencie utworzenia

ich cechu zostało do niego wcielone. Zrzeszenie to powstało z inicjatywy samych przedstawicieli tego zawodu, którzy zwrócili się do Piotra Ligęzy, dziedzica Chrzanowa o zezwolenie na jego założenie. Na początek władarz w 1526 r. wyraził zgodę na założenie księgi cechowej i zwrócił się do krakowskiej organizacji cechowej rzeźników o nadesłanie mu statutu. Dokument ten posłużył do ułożenia regulaminu dla chrzanowskich rzeźników w 1531 r. Mimo formalnych ram prawnych stowarzyszenie rzeźnicze miało dalej charakter bractwa i miało obowiązek opieki nad ołtarzem Bożego Ciała w kościele św. Mikołaja w Chrzanowie. Z dóbr cechowych przeznaczono 24 gr. dla mansjonarza za msze brackie odprawiane przy tej altarii, zaopatrywano go oraz dostarczano воск na świece doń. Taki religijny charakter zrzeszenia przetrwał do 1609 r., kiedy to dokonano wyboru cechmistrza. Całkowita reorganizacja stowarzyszenia nastąpiła w 1634 r. Natomiast statut cechowy wydany przez Piotra Ligęzę obowiązywał do 1782 r., kiedy to ówczesny dziedzic Chrzanowa, Józef Salezy Ossoliński wybudował w Rynku jatki rzeźnicze i wydał przywilej, pasujący do nowych stosunków (uwzględniono w nim

rzeźników żydowskich). Około 1790 r. ustaliła się nowa nazwa cechu – cech masarski. Natomiast mimo przeprowadzonej reformy stowarzyszenie nadal wypełniało powinności o charakterze religijnym. Tym bardziej, że powstając cech rzeźniczy przejął nieruchomości i ruchomości bractwa Bożego Ciała oraz jego obowiązki religijne. W wyniku różnych zawirowań około połowy XVII w. rzeźnicy otrzymali w opiekę ołtarz Przemienienia Pańskiego w kościele p.w. św. Mikołaja w Chrzanowie, a sam cech od tego czasu bywał też tak określany. Tą altarią konfraternia ta opiekowała się do II wojny światowej. Ołtarz Przemienienia Pańskiego stał w chrzanowskiej farze do 1960 r., kiedy to ksiądz Jan Wolny ofiarował go do kościoła p.w. Najświętszej Marii Panny Królowej Pokoju w Chełmku, gdzie stoi do dziś. Wydaje się, że mensa i retabulum przetrwały tam w dobrym stanie, choć nieco zmienione. Natomiast brak jest obrazu Przemienienia Pańskiego, który tam się znajdował. Został on zastąpiony wizerunkiem Najświętszego Serca Pana Jezusa. Natomiast w kościele św. Mikołaja po tym ołtarzu zachowała się wmurowana w ścianę tablica pamiątkowa i zarys posadzki.

SZTANDAR BRACTWA MATKI BOSKIEJ RÓŻAŃCOWEJ
W CHRZANOWIE

fol. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-S/2082

DOKUMENT POTWIERDZAJĄCY PRZYWILEJE CECHU SZEWCZESKIEGO
WYDANY PRZEZ ANDRZEJA SAMUELA DEMBIŃSKIEGO

1641 r., fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-S-2114



Drugą organizacją rzemieślniczą o charakterze religijnym powstałą w Chrzanowie było **Bractwo Najświętszej Marii Panny**. Brak dokumentów wskazujących na datę jego powstania. Z różnych zapisek można wywnioskować, że istniało ono co najmniej od połowy XV w. Wspólnota ta skupiała w większości **szewców** i miała w opiece ołtarz Panny Marii w kościele farym, później – po przekształceniu w 1620 r. w **bractwo różańcowe** - Matki Boskiej Różańcowej. Z konfraterni tej wywodzi się kolejny cech rzemieślniczy powstały w Chrzanowie - szewców. Otrzymał on swój statut,

oparty na regulaminie zjednoczenia rzemieślników tej profesji z Krakowa, w 1537 r. również od Piotra Ligęzy. Przywilej ten potwierdził następnie kolejny właściciel miasta Andrzej Samuel Dembiński w 1641 r. Zgodnie z przepisami nauka rzemiosła trwała dwa i pół roku, a po niej miała nastąpić roczna wędrownica. Do cechu mogły należeć wdowy po mistrzach. Także i w tym przypadku zjednoczenie pełniło obowiązki bractwa religijnego, mając w opiece ołtarz. Stowarzyszenie posiadało również liczne grunty, z których czerpano dochód, wydzierżawiając je, podobnie jak krowy, będące własnością cechu.

Kolejną organizacją jednoczącą rzemieślników określonej profesji był **cech garncarzy**. Trudno stwierdzić, kiedy powstał i jakie były jego początki. Z istniejących informacji można założyć, że zrzeszenie to istniało już w 1557 r. Zachował się fragment dokumentu, bez daty, z którego dowiadujemy się, że garncarze chrzanowscy mieli prawo pobierania gliny z tzw. Glinnych Dołów. Regulowano też w nim zasady sprzedaży wyrobów glinianych na terenie miasta. Jan Pęcowski przypisuje ten dokument Andrzejowi Samuelowi Dembińskiemu, niestety trudno to potwierdzić. Cech ten został połączony z innymi rzemiosłami.

Jedną z najliczniejszych grup zawodowych zamieszkujących w Chrzanowie byli **krawcy**. Nie dziwi zatem, że cech zrzeszający przedstawicieli tego rzemiosła powstał stosunkowo wcześniej. Problemem jest jednak ustalenie dokładnej daty tego wydarzenia. Co prawda Pęcowski podaje rok 1564, w którym Mikołaj Ligęza miał nadać statut chrzanowskim krawcom. Natomiast w 1640 r. zasady te miał potwierdzić Dembiński. Nie można jednak tego zweryfikować. Wobec istniejących przesłanek można stwierdzić, że na pewno w 1598 r. istniało bractwo krawców, mające w opiece ołtarz św. Anny. Zapewne powstało ono i funkcjonowało w powiązaniu z cechem, przenikając się wzajemnie. W 1640 r. została założona księga bracka. Interesujący jest fakt, że w tym

woluminie bractwo to funkcjonowało jako zrzeszenie pod wezwaniem św. Antoniego. Wynikało to być może z faktu, iż w 1623 r. dopuściło do opieki nad ołtarzem św. Anny kowali, którzy prawdopodobnie przejęli zwierzchnictwo nad nim całkowicie. Natomiast krawcy zaopiekowali się, a być może nawet ufundowali nowy ołtarz – św. Antoniego (zwany także ołtarzem Serca Pana Jezusa), przyjmując jednocześnie jego wezwanie. Według zapisów w księdze brackiej ten święty był patronem krawców do II wojny światowej, choć ten zapis zanika z księgi w okresie 1884-1926, kiedy to do tego grona zaczęto przyjmować żydowskich rzemieślników. Warto też podkreślić, że w poczet krawców przyjmowano nie tylko fachowców w tym zakresie, ale również osoby z krawiectwem nie związane zawodowo. I tak np. w 1914 r. do bractwa wszedł Stanisław Hoszpak, który według istniejących dokumentów był siodlarzem. Natomiast w 1927 przyjęto za brata dr Tadeusza Janikowskiego (adwokata, w latach 1918-1920 tymczasowego burmistrza), a rok później księdza Jakuba Kamińskiego, proboszcza parafii św. Mikołaja.

W 1557 r. Zygmunt Ligęza wydał przywilej dla **cechu sukienników**, w którym określił między innymi zasady wyboru władz cechowych. W 1615 r. Mikołaj Spytek Ligęza potwierdził artykuły cechu sukienników. W dokumencie tym stwierdzono, że do cechu może zostać

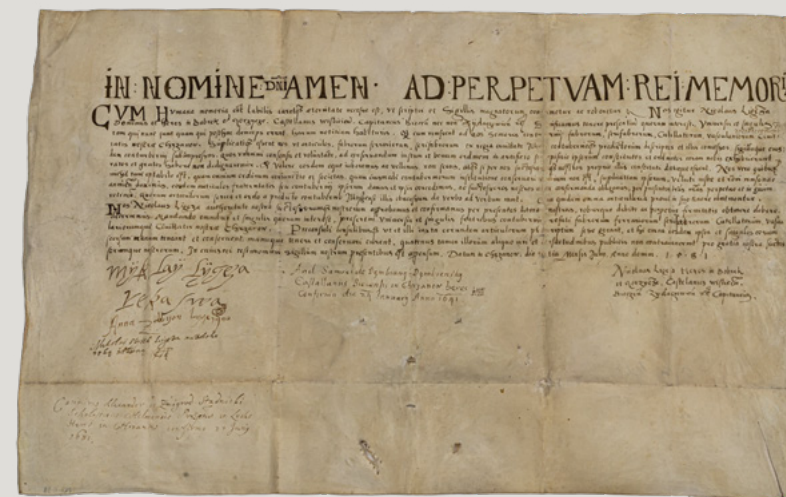
PRZYWILEJ MIKOŁAJA LIGĘZY DLA CECHU KOWALSKIEGO

1581 r., fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-H/38

DOKUMENT ANDRZEJA SAMUELA DEMBIŃSKIEGO

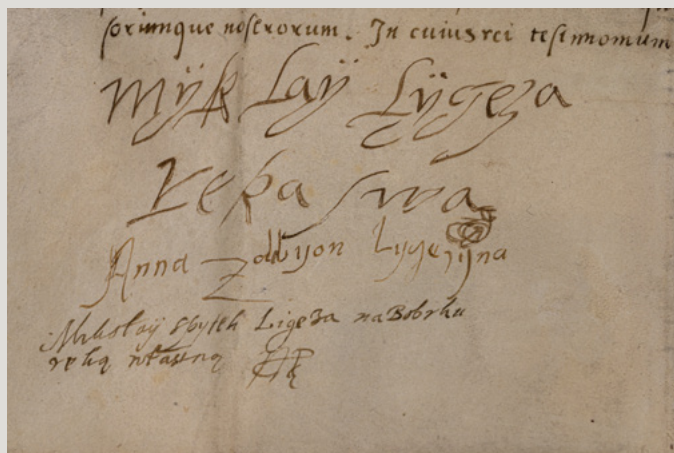
DLA CECHU SUKIENNICZEGO

1642 r., fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-S-1723



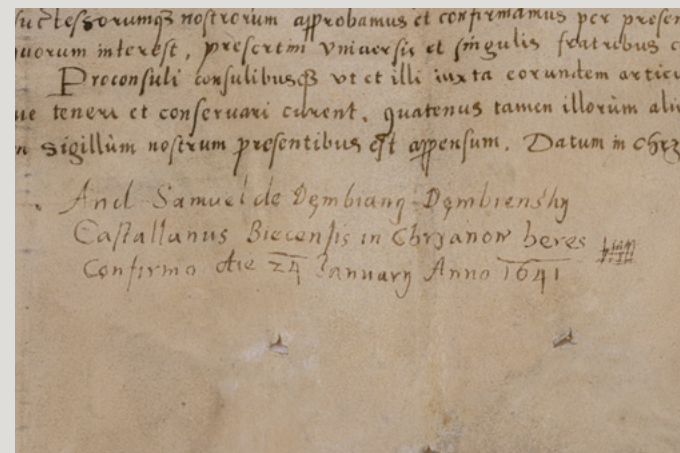
PODPIS MIKOŁAJA LIGĘZY, ANNY Z DEMBIAN LIGĘZINY
I MIKOŁAJA SPYTKA LIGĘZY

frag. Przywileju Mikołaja Ligęzy dla cechu kowalskiego
fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-H/38



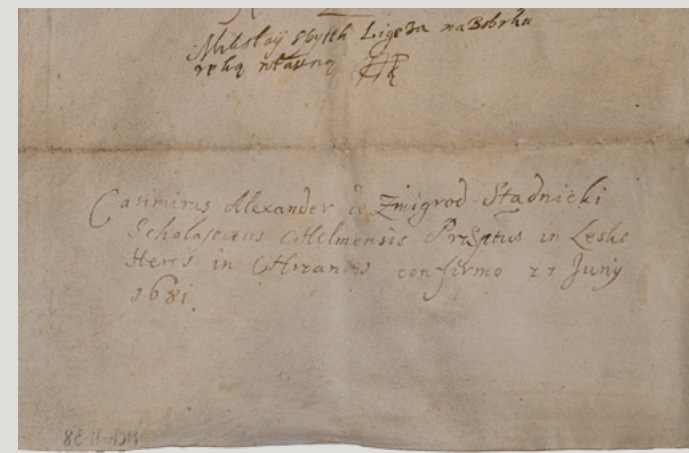
PODPIS ANDRZEJA SAMUELA DEMBIŃSKIEGO
frag. Przywileju Mikołaja Ligęzy dla cechu kowalskiego

fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-H/38



PODPIS KAZIMIERZA ALEKSANDRA STADNICKIEGO
frag. Przywileju Mikołaja Ligęzy dla cechu kowalskiego

fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-H/38



przyjęty **czapnik**, **postrzygacz**, **farbiarz**, **pończosz-
nik** i **pilśniarz**, gdyż do swych wyrobów używali wełny,
jak sukiennicy. Kolejne przywileje nadał sukiennikom
Andrzej Samuel Dembiński w 1642 r., wprowadzając
 pewne zmiany do wcześniejszych regulaminów. Od
XVII stulecia zrzeszenie to miało pod swoją opieką
ołtarz św. Stanisława, patrona sukienników, w koście-
le farnym. I tym wezwaniem określało się: *Bractwo
Cechu Sukienniczego pod Tytułem Religijnym św. Stanisła-
wa*. I jak każdy cech posiadało grunty, pochodzące
z darów i zapisów braci cechowych, czerpiąc dochód

z ich dzierżawy.

Mikołaj Spytek Ligęza w 1616 r. potwierdził przy-
wilej innego cechu – **plócienników**. Oznacza to, że
powstał on wcześniej, ale i w tym przypadku nie zna-
my daty. Z innego dokumentu, wystawionego przez
Annę Ligęzinę w 1621 r. dowiadujemy się jedynie, że
chrzanowscy tkacze plócienni otrzymali statut od ce-
chu z Zatora i tam właśnie do tego roku następowało
wyzwalanie czeladników, po czym prawo to przeszło
na chrzanowskich tkaczy.

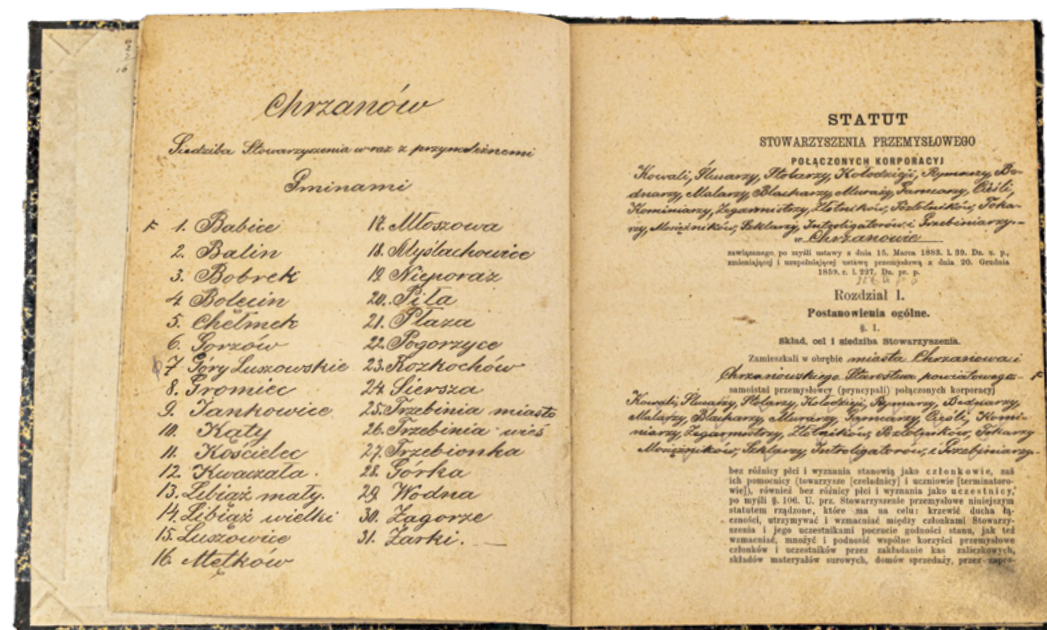
W Chrzanowie funkcjonował jeszcze jeden cech

wspomniany już wyżej – **kowali**. W 1578 r. przejęli
oni od cechu kowalskiego z Olkusza regulamin i od-
tąd datuje się początek tego zrzeszenia w Chrzano-
wie. W 1581 r. Mikołaj Ligęza zatwierdził statut tej
organizacji, obejmujący oprócz wspomnianych kowa-
li, także nożowników i złotników, choć tych ostatnich
w mieście nigdy nie było. Na dokumencie tym znaj-
dują się podpisy pięciu kolejnych właścicieli Chrzano-
nowa, którzy w ten sposób potwierdzali jego ważność.
W 1644 r. Andrzej Samuel Dembiński dołączył do tego
cechu jeszcze kołodziejów, powroźników, bednarzy

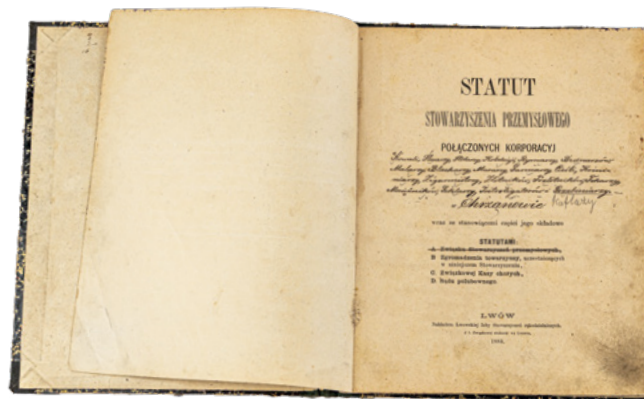
i stolarzy. Następnie **garbarzy** i **garnrcarzy**. W ten
sposób cech zwany powszechnie **kowalskim**, sku-
piał rzemiosła metalowe, drzewne i odzieżowe. Taki
stan rzeczy wynikał z małej liczby specjalistów da-
nej branży, co uniemożliwiało stworzenie własnej or-
ganizacji cechowej. Zapewne sytuacja ta wywoływała
w cechu różnorakie konflikty. Korporacja w 1623 r. zo-
stała dopuszczona do opieki nad ołtarzem św. Anny
wspólnie z organizacją krawców, przejmując go na
wyłącznieść. Stowarzyszenie to mimo rozmaitych pro-
blemów działał bez przerwy jako organizacja cechowa.

STATUT STOWARZYSZENIA PRZEMYSŁOWEGO POŁĄCZONYCH
KORPORACJI W CHRZANOWIE

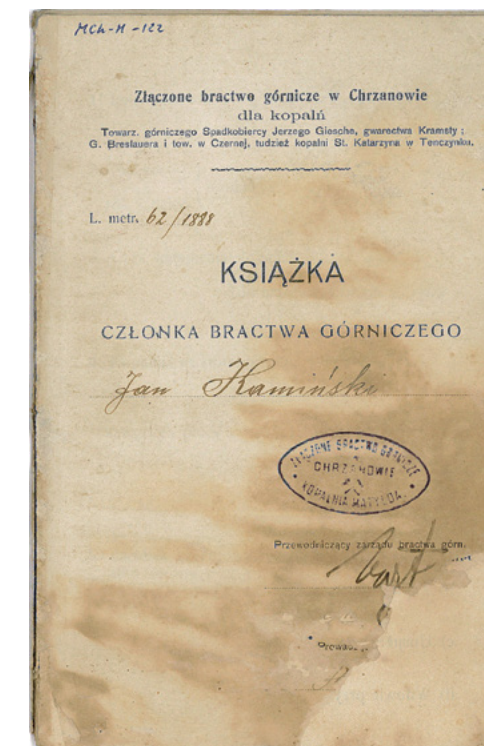
1885 r., fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-H/528



Od 1885 r. działało w Chrzanowie **Stowarzyszenie Przemysłowe** skupiające: **kowali, ślusarzy, stolarzy, kołodziejów, rymarzy, bednarzy, malarzy, blacharzy, murarzy, garncarzy, cieśli, kominiarzy, zegarmistrzów, złotników, pozłotników, tokarzy, mosiężników, szklarzy, introligatorów, grzebieniarzy** w Chrzanowie. Do statutu, który znajduje się w Muzeum w Chrzanowie, ręcznie dopisano jeszcze jedną profesję: **kaflarzy**. Zatem przekrój zawodowy był ogromny.



KSIĄŻKA CZŁONKA BRACTWA GÓRNICZEGO,
1911 r. (?), ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-H/122



W XIX w. powstały jeszcze dwa cechy. Jednym był cech **kapeluszników**. Utworzony został na podstawie rozporządzenia Senatu Rzeczypospolitej Krakowskiej z 23 grudnia 1827 r. Kolejny to cech **kuśnierzy** powstały około 1830 r. Początkowo funkcjonowały jako korporacje zawodowe ale z biegiem czasu przeobraziły się wyłącznie w bractwa religijne. Prawdopodobnie te cechy były opiekunami dwóch ołtarzy w kościele p.w. św. Mikołaja. Pierwszy, pod wezwaniem św. Jana Kantego alias św. Izydora Oracza, jak możemy domniemywać, ufundowany był przez kuśnierzy. Pojawił się w chrzanowskiej farze w XVII w. Obecnie znajduje się w kościele p.w. Królowej Pokoju w Chełmku (podobnie jak ołtarz Przemienienia Pańskiego). Natomiast drugi pod wezwaniem Trójcy Świętej albo Ukrzyżowania mógł być związany z cechem kapeluszników. Świadczy o tym napis na tłoku pieczętowanym tej korporacji: *Cech kapeluszników pod wezwaniem Pana Jezusa Ukrzyżowanego w Chrzanowie*. I tego ołtarza nie ma już w chrzanowskim kościele. W 1960 r. został przekazany do kaplicy w Żarkach.

Kończąc omawianie rzemiosł, bractw i cechów chrzanowskich należy wspomnieć jeszcze o jednym zrzeszeniu. Najbardziej „tajemniczym” bractwie **górnicyzm**. Jedyny zapis dotyczący tej wspólnoty pochodzi z 1508 r. i mówi o legowaniu pieniędzy na rzecz tej konfraterni. Nie ma jednak pewności, że chodzi o bractwo w Chrza-

nowie, a nie np. w Olkuszu, gdzie takowe na pewno istniało. Natomiast w XIX w. funkcjonowało ono bezapelacyjnie przy kopalni „Matylda” w Kątach. Zachował się po nim sztandar z napisem *Bractwo Górników w Kątach* 1899, przechowywany w Muzeum w Chrzanowie oraz *Książka członka Bractwa Górniczego*.





W zbiorach chrzanowskiego Muzeum znajduje się więcej pamiątek cechowych – jak napisano we wstępie do jednej z ksiąg cechowych szewców - *pamiątek miłości braterskiej*. Przede wszystkim są to przywileje cechowe wydawane przez właścicieli miasta Mikołaja Spytka Ligęzę i Andrzeja Samuela Dembińskiego w 1615 i 1642 r. dla sukienników, tego ostatniego dla cechu szewskiego z 1641 r. oraz Mikołaja Ligęzę dla zrzeszenia kowali z 1581 r. Ponadto zbiór uzupełniają księgi braterskie. W chrzanowskim Muzeum są to: księga krawiecka, księgi cechu sukienniczego i księgi szewskie. Są to zarówno księgi uchwał, jak i spisy członków, i książki przychodów i rozchodów. Wcale nie mała część zbiorów tworzą innego rodzaju akta, takie jak książeczki płatnicze, pisma i kwity, umowy dotyczące zamiany gruntów czy dzierżawy, a także świadectwa wyzwolin, zwane też świadectwami uwolnienia lub zaświadczeniami wyzwolin. Mają one piękną formę graficzną i okazałą bordiurę, zdobną w rozliczne znaki cechowe, narzędzia i symbole zawodów rzemieślniczych. Zawierają one potwierdzenie odbytej nauki i zdobytych umiejętności oraz rekomendację. Na przykład takie:

sprawował się pilnie, wiernie i moralnie nabył potrzebnych do swego rzemiosła wiadomości i na moje zadowolenie w zupełności zasłużył, przeto wyzwalam go z terminu i uznaję za uzdolnionego czeladnika kowalskiego.



W innym dokumencie czytamy:

sztuki stolarskiej dobrze się wyuczył, przez cały czas nauki do szkoły niedzielnej pilnie uczył zasady religii sobie przywłaszczając, obowiązki ku mnie i całemu domowi tak wiernie wypełniał, iż jego dobrym postępowaniem spowodowany na zdolnego towarzysza wyzwalam polecając jego wszystkim Szanownym Współobywatelom.

Ciekawym obiektem w muzealnych zbiorach jest mapa gruntu szewskiego, ukazująca działki uprawne członków cechu. Sporządzona została w 1826 r. przez geometrę przysięgłego Karola Belcikowskiego. Nie tylko przedstawia nieruchomości braterskie, ale także najstarszy zachowany wizerunek kościoła p.w. św. Mikołaja w Chrzanowie.

OBEŚLANIE CECHU SZEWSKIEGO W CHRZANOWIE

fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-H/96



KSIEGA BRACHTWA SZEWCÓW NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY RÓŻAŃCOWEJ W CHRZANOWIE

fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-S/2115

PIECZĘĆ BRACHTWA SZEWCÓW NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W CHRZANOWIE

1641 r., fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-S/2114



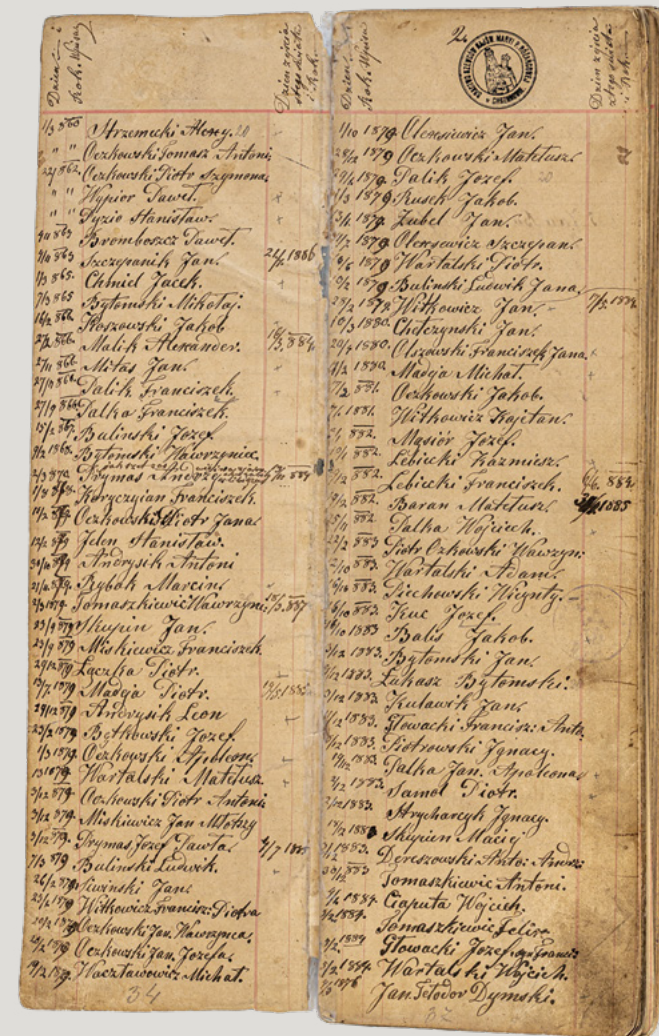
ODCISK PIECZĘCI BRACHTWA SZEWCÓW

fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-S/2116



SPIS CZŁONKÓW BRACHTWA SZEWCÓW NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY RÓŻAŃCOWEJ W CHRZANOWIE

fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-S/2116



DYPLOM NA CZELADNIKA

1919 r., fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-H/128/3



ŚWIADECTWO UZDOLNIENIA

1890 r., fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-H/128/4



PIECZĘ CECHU SUKIENNICZEGO W CHRZANOWIE

fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-S/1728



LADA CECHU SUKIENNICZEGO W CHRZANOWIE,

fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-S/1731



Ponadto zbiór pamiątek cechowych uzupełniają różne przedmioty, bez których cech czy bractwo nie funkcjonowało. Były to zewnętrzne symbole identyfikacyjne i autonomiczne. Należały doń na pewno sztandary. Chrzanowskie Muzeum posiada takie dwa. Jeden to wspomniany wyżej sztandar bractwa górniczego, a drugi – Bractwa Matki Bożej Różańcowej, czyli szewski. Jest też szarfa członka poczty sztandarowego cechu sukienicznego. Poczty były wystawiane przy okazji różnych uroczystości brackich, świąt państwowych i religijnych. Sztandary były noszone w konduktach pogrzebowych zmarłych członków cechów. Świadczyły o powadze i bogactwie zgromadzenia oraz jego niezależności. Taki sam charakter i znaczenie miały inne przedmioty. Były to pieczęcie, obesłania, lady cechowe i wilkomy.

Sigillum miało za zadanie oznakować, uwierzytelić i potwierdzić zapis czy dokument. Na tłoku pieczętnym znajdowała się nazwa stowarzyszenia, często uzupełniona symbolem graficznym cechu. Muzeum w Chrzanowie posiada pieczęcie cechu sukienników i szewców.

Zachowały się też obesłania tych samych zrzeseń. Mogły one mieć różną formę. Jedno z przechowywanych w Muzeum ma formę krzyża i jest znakiem cechu sukienicznego, a drugie – drewniana rączka z kulą – szewskiego. Obesłanie spełniało ważne zadanie. Miało uwiarygodniać



OBESŁANIE CECHU SUKIENNICZEGO W CHRZANOWIE

fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-S/1730

SZARFA CZŁONKA POCZTU SZTANDAROWEGO CECHU SUKIENNICZEGO W CHRZANOWIE

fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-S/1729

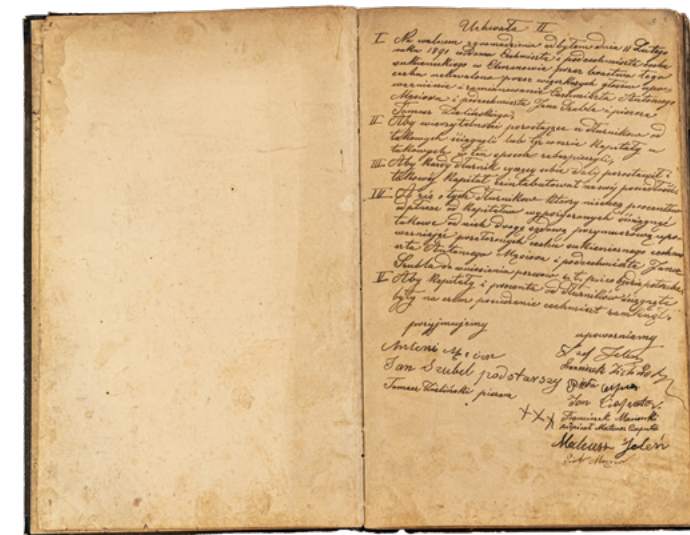


posłańców wysyłanych z wiadomością o dniu i godzinie zebrania przez starszego cechu do jego członków.

Natomiast lada czyli rodzaj skrzyni, służyła do przechowywania najbardziej wartościowych i ważnych dla danego cechu przedmiotów i dokumentów. Mogły tam być gromadzone księgi, spisy członków, obesłanie, statuty, umowy i wspólne pieniądze. Lada znajdowała się u cechmistrza. Podczas zebrania starszy cechu wykladał ją na ławę lub stół i otwierał, co oznaczało zgodny z przepisami początek legalnego spotkania. Lady były różnej wielkości i mogły być wykonane z odmiennych

KSIĘGA UCHWAŁ CECHU SUKIENNICZEGO W CHRZANOWIE

fot. M. Wolarek, ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie,
nr inwen. MCh-S/1733



materiałów. Zależało to od gustów i bogactwa członków cechu. Zachowała się lada cechu sukienników w ciekawej formie księgi, zamykanej na haczyk, tyle że wykonanej z drewna.

Wilkomy to były puchary na piwo lub wino, które wypijano podczas cechowych spotkań. Każdy wstępujący do zrzeszenia miał obowiązek zafundować braciom biadę, a toasty za zdrowie i powodzenie nowego członka cechu wznoszono właśnie przy pomocy takich naczyń. Niestety wilkomy chrzanowskich rzemieślników nie zachowały się albo nic o tym nie wiemy.



Muzeum w Chrzanowie
im. Ireny i Mieczysława
Mazarakich

Muzeum w Chrzanowie im. Ireny i Mieczysława Mazarakich
ul. Mickiewicza 13, 32-500 Chrzanów
tel. 32 753 87 10, 32 753 87 11
e-mail: muzeum@muzeum.chrzanow.pl

Oddział Wystaw Czasowych „Dom Urbańczyka”
Aleja Henryka 16, 32-500 Chrzanów
e-mail: urbanczyk@muzeum.chrzanow.pl

muzeum.chrzanow.pl



Muzeum w Chrzanowie
im. Ireny i Mieczysława
Mazarakich

ISBN: 978-83-62389-25-4

